KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Września. — Rok 1837. Sobota. № 259. Jutro, Ś. Remigjusz. N. MARJA Rożańcowa.

Dnia onegdajszego przy otwarciu rocznem kursu nauk *Akademji Rzymsko-Katolickiej*, w kościele XX. Franciszkanów, odprawił pontifikalnie Mszą ś. JW. JX. *Pawłowski* Biskup Płocki, przy towarzyszeniu licznej orkiestry, a to w obec Dostojnego Arcy-Biskupa i Metropolity Warsz:, otoczonego Prałatami i Kanonikami Warsz:, tudzież JW. Jenerała Lejt: *Gołowina* Dyrektora głów: prezyd: w Kom: Rządowej Spraw Wewnę: Ducho: i Oświecenia Publ: troskliwego z Ojcowską czułością iak o wszystkie Szkoły kraiowe tak szczególniej o Szkołę Akademiczną, JW. Jenerała *Okuniewa*, JWW. Radzców Stanu *Szaniawskiego*, *Badeniego*, *Kozłowskiego* i wszystkich Członków Rady wychowania publicznego. Na tejże Mszy ś. znajdowali się wszyscy Professorowie Akademji w togach sobie właściwych i wszyscy Alumni w ubiorze kościelnym. Po odśpiewaniu przez JW. Celebransa Modlitwy za N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, wszystkie Osoby udały się do sali posiedzeń, gdzie JW. JX. *Ossoliński* Rektor Akademji, odczytał sprawozdanie z odbytego kursu przeszłorocznego, i w końcu swoiego głosu zupełną wdzięczność dla Najjaśniejszego Fundatora Akademji, wyrażaiącego z całą mocą swej powagi i energji, wystawił pobudki iakie skłaniać maią młodzież Akademicką do korzystania z nauk obszernych i potrzebnych w stanie Duchownym, wspaniałomyślnym darem Najmiłościwszego MONARCHY zaprowadzonych i utrzymywanych. Po tym głosie wszyscy obecni udali się do Oratorjum Akademickiego, gdzie JW. JX. Arcy-Biskup Warsz: pontifikalnie ubrany, głośno odmówił ze wszystkiemi Professorami i Alumnami hymn *Veni Creator*, i udzielił swoie Arcy-Pasterskie błogosławieństwo, tak nauki dawaiącym, iako i młodzieńcom z nauk owoce zbawienne dla swoiego serca i rozumu odnosić maiącym. J na tym niniejszy uroczysty obrzęd Akademicki zakończony został.

Stroskany Mąż z dziećmi po ś. p. z Karbonier Nadeździ *Awrežio*, zmarłej w wieku życia lat 21, zaprasza przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała dziś o godz: 5 z połud: z Żoliborza w Cytadelli na smętarz Powązkowski. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla Wdowy z 3giem dzieci od X. C. złożono złp. 5. — Wyszło z druku 2gie wydanie znacznie powiększone dzieła, o porządkach architektonicznych przez Henryka *Markoni* Budowniczego rządo: z 66 tablicami i osobnym kaietem ozdób architektonicznych. Dostać można w Składzie papieru A. *Dall Trozzo* i w składzie papieru Jeziorny przy ulicy Wierzbowej u A. *Zalewskiego*. — Nr 36 *Magazynu Powsz:* wyszedł z druku i zawiera: Ludwik Sty, Król francu: z ryciną; Autorowie paryzcy; Wiadomości bibljograficzne; Upsal z ryc:. Nr 37 iest pod prassą. — W wczorajszem ciągnieniu Loterji licz: znowu wygrano w kantorze P. *Manasse*, Extrakt determinowany na Numer 84, złp. 5360. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Starej Romantyczce* JP. *Kudlicz*, JPani *Kostecka* i JP. *Bogusławski*; a po *Nowym roku* 2kroć JPanna *Werowska* i JP. *Panczykowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 19. Listy zastawne zł. od 96 gr. 25 do 97; wartość kuponu zł. 1 gr. 2 1/3.

Niemcy. — Do *Berlina* przyiechał Xiążę Mikołaj *Trubeckoj*, a Xiążę Teodor *Galiczyn* przeieżdżał przez to miasto do *Kassel*. Dozór szpitalu miłosierdzia w temże mieście zbiia pogłoskę, iakoby między tamecznemi pacjentami zjawiła się zaraza — Armja pruska na 8 dni włożyła żałobę po śmierci Xięcia *Karola* Meklemburgsko-strelic:. Ciało zmarłego zostało

odprowadzono do *Mirowa*, do rodzinnego grobowca tego xięcia. — Cesarz *Austrjacki* przesłał Elektorowi i spółrcientowi *Heskiemu* wielki krzyż węgierskiego orderu Ś. *Stefana*. — Sławny Hydraulik angielski *Klark* znajduie się w *Peszcie* dla ułożenia planu względem zbudowania w tem mieście stałego mostu na *Dunaiu*.

Francja.— Rządy francuzki i angielski obopólnie wyznaczyli kommissję dla postanowienia granicy co do połowu ostryg w Normandji, dla rybaków z obu kraiów. Kommissja ta zasiada w *Granwil*. — Poseł Cesar: Rossyjski 17 b. m. miał posłuchanie u Króla w *S. Klu*. Nazaiutrz przybył Król do stolicy celem odbycia przeglądu 2go linjowego i 19go lekkiego pułków, które wkrótce zmienią załogę. Po paradzie rozdał Monarcha kilka orderów legji honor:, a potem przyjmował wszystkich officerów wszelkiego stopnia. W końcu przedstawiono Królowi, Królowej i Xiężniczce *Adelajdzie* Xięcia *Alexandra* Wirtembergskiego i iego brata. Tenże Xiążę obiadował z rodziną królewską 19 b. m. w *S. Klu*, w towarzystwie Posła angiels:, tudzież syna *Tipo Saiba*, Jenerała *Sebastjani* i Marszałka *Żerar*. — 23go b. m. miał się Król udać na 8 dni do *Kapień*, a na iego powrót odłożono zaślubiny Królewnej *Marji* z Xięciem Wirtembergskim. Młoda para po zawarciu małżeństwa przeniesie się do zamku *Fantazja*. — Królewicz Xżę *Nemur* w nocy 13 b. m. przybył do *Bony*, i wkrótce zwiedził obozy, warownie i szpitale. Jenerał *Damrema* przedsięwziął rekognoskowanie na czele 2,500 piechoty, nieco iazdy i artylerji, aż za drugą stronę wąwozu *Raj il Aba* o 12 mil od *Konstantyny*. Za wyjściem z wąwozu zaszła utarczka z iazdą Beia, która musiała się cofnąć, zostawiwszy 2 zabitych. U iednego znaleziono broń bardzo piękną. Między pokoleniami na wschodniej stronie *Algieru* dały się postrzedz nieiakie nieprzyiacielskie zamiary, przeto wysłano tamże wojsko. Obawiaią się także rozruchów w *Bużji* za wyruszeniem armji przeciw Achmetowi. — Przypomną sobie Czytelnicy, że Marsza: *Klozel* nie w najlepszem świetle wystawił postępowanie 62go pułku w czasie iego wyprawy do *Konstantyny*; teraz ogłosiło ministerstwo wojny, iż po roztrząsaniu tej sprawy, przekonało się o zupełnej karności wyż wspomnionego pułku przez ciąg całej wyprawy. — W *Angulem* przyszło do nieiakich rozruchów, lecz prędko ie przytłumiono.

Anglja.— Admirał *Stopford* po krótkim tylko pobycie w porcie genueńskim, zamierzył odpłynąć do okolic *Tunetu*, dla uważania poruszeń flot francuzkiej i tureckiej. — W *Boliwji* w Ameryce, zabroniono na 5 lat wywozu *chiny*, z powodu że roślina ta skutkiem częstego używania prawie w tym kraiu iest wyniszczona. — Król *Belgicki* 17 b. m. odbył przegląd iazdy Królewskiej gwardji, a następnie w towarzystwie Królowej udał się do *Ramsgat* dla przewiezienia się do *Ostendy*. — Lordowi *Melburn* przedstawiono zażalenie, iż Ministerstwo zaniedbuie wojsko i marynarkę. — Cholera na wyspie *Malcie* prawie zupełnie ustała, ale za to panuie na wyspie *Gozzo*. — Z *Bombaj* donoszą o gwałtownej burzy, która tamże stała się przyczyną szkód bardzo znacznych, 18 statków i 100 batów zatonęło w czasie iej krótkiego przechodu.

Hiszpanja.— Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 11 b. m., Madryt znowu iest ogłoszony w stanie oblężenia, albowiem korpus Karlistowski ukazał się o pół mili. Przybycie *Espartera* na czele swoiej dywizji do Madrytu, zmusiło iednak nieprzyiaciela cofnąć się do *Arandy*. Spokojność w niczem nie iest przerwana. — Kortezom przedstawiono wniosek, aby, Hiszpanie którzy się znajduią za granicą i dotychczas ieszcze nie złożyli przysięgi ustawie z r. 1812, byli pozbawieni prawa obywatelstwa. — Władza w Madrycie bardzo iest czynną, paszportów iuż mniej się udziela, iednakże emigracja trwa ciągle, nawet znany *Munioz*

miał ujść do Francji. — Obawiaią się aby *Kabrera* nie ruszył do Andaluzji, coby zmusiło *Espartera* do wysłania za nim do 7000 wojska. — Urzędnicy i znaczna część mieszkańców schronili się z Kuensy do Madrytu. — Karliści zalegaią wszelkie przystępy do stolicy i zdaią się zamierzać przeszkodzić Królowej ucieczkę do *Badaioz*; mimo to Kortezy zajmuią się tylko kwestjami względem utrzymania czy obalenia nowego ministerstwa, iakby to mogło ich ocalić od zguby. — O ostatniej potyczce pod *Andoain* ieszcze donoszą: Izabeliści byliby odparci aż do bram S. *Sebastjanu*, gdyby żołnierze z marynarki angielskiej nie zaięli posterunku przy *Hernani*. Prawie dwie 3cie posiłkowego korpusu angielskiego zginęły przy tej rzezi. Stratę Izabellistów liczą na 1000 ludzi. — Choroba w *Kadak* w Katalonji nie iest ani zarazą, ani żółtą febrą, ale tylko cholerą. — Niektórzy utrzymuią, że *Don Karol* postanowił oddać Królowej wyspę *Kubo*, skoro stanie się panem stolicy. Zresztą dotychczas zamyśla on tylko zdobyć *Andaluzją*, gdzie go czekaią zapasy nagromadzone przez rząd Królowej. — Stan prowincji iest prawdziwie opłakany, rabunki tak się posunęły, że nawet eskorty po 150 ludzi nie mogą wydołać przeciw napadom; ieśli to dłużej potrwa, tedy *Madryt* dozna dotkliwszego głodu niż roku 1810.

Portugalja. — Cała iazda zostaiąca pod rozkazami *Bomfima* miała przejść na stronę Marszałka *Saldanha*. — Angielski statek *Manszester* opuszczaiąc port Lisboński, słyszał w tej stolicy strzały armatnie, sądzą że to iest oznajmienie o połogu *Donny Marji*. — Układy między Baronem *Bomfim* a Marszałkiem *Saldanha* nie doszły do skutku.

Włochy. — Król *Neapolitański* w tych dniach odbył przegląd 4,000 gwardji narod:. — *Wezuwjusz* gotuie się do wybuchu, który po tak długim spoczynku pewno będzie okazałym. W nocy często można iuż widzieć ogniste słupy, które z łoskotem buchaią z iego wnętrzności. — *Messyna* dotąd nie została nawiedzoną cholerą, lubo w całej okolicy ta choroba grassuie z nadzwyczajną gwałtownością.

Turcja. — Wice-Król Egiptu okazał się skłonnym większy opłacać haracz Sułtanowi, gdyby tenże zostawił *Ibrahimowi* Baszy *Egipt* i *Syrją*, gdy zaś temu odmówiono, przeto układy zostały przerwane. — Flotta turecka miała iuż odpłynąć z *Tunetu*. — Zaraza posunęła się w *Serwji* aż do granicy *węgierskiej*; ze strony Austrji wzmocniono kordon zdrowia. — Margrabia *D'Eirag* pierwszy Sekretarz legacyjny przy poselstwie francuzkiem, odjeżdżaiąc z *Stambułu* miał posłuchanie u Sułtana, i przy tej okoliczności otrzymał od tegoż w podarunku kosztowną tabakierkę brylantami wysadzaną.

Rozmaitości. — Gdy Panna *Elsler* teraz po powrocie z Niemiec 1szy raz występowała w Paryżu w balecie *Burza*, nadzwyczajny grzmot oklasków rozległ się, za podniesieniem zasłony gazowej. Taniec Panny Fanni ma swój szczególny charakter, odróżniaiący ią od innych tancerek; nie iest to ów eteryczny, niewinny wdzięk Panny *Taljoni*, iest to coś ludzkiego, bardziej zalecaiącego się zmysłom. Panna *Taljoni* buia iak duch pośród owych przezroczystych obłoków z białego muślinu, którémi tak chętnie się obwiia, iest ona podobną do istoty napowietrznej pod której nogami ledwo uchyla się kielich kwiatu, gdy tymczasem Fanni *Elsler* przypomina nam muzę *Terpsykorę* z swoim biskajskim tamburynkiem, ze swoią złotolitą tuniką. Kiedy ona ramiona na wstecz wygina i towarzyszy swoim krokom harmonijnemi kastanietami, zdaie się, że to ieden z pięknych posągów w *Herkulanum* i *Pompei* biało wyzieraiących z czarnego gruntu. Taniec, w rzeczy samej, nie ma innego celu, iak w powabnych postawach okazywać piękne kształty i rozwiiać przed okiem przyiemne linje, iest to niemy rytm, muzyka dla oka widzialna. Taniec mało zda się do wydania metafizycznych myśli, on tylko wyraża namiętności. Panna Fanni *Elsler* doskonale

rozumiała tę prawdę. Ona więcej śmiała niż inne tancerki, wprowadziła na scenę *Kaczuczę* bez ujęcia iej nic z iej rodzinnej piękności. Ona tańczy całem swoiem ciałem, od wierzchu włosów, aż do palców nóg. — *Paganini* od kilku tygodni znowu iest w Paryżu, lecz mimo swoiego ogromnego maiątku żyie na osobności i rzadko gdzie wychodzi.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Berg Jenerał z Woźnesieńska; X. Wołkońska Zofja Jenerałowa z Rossji; Cielecki Jgna: Oby: z Pułtuska; Zarodowski Hen: Oby: z Białegostoku.

DONIESIENIA.

W Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr 522, odbędzie się w dniu 21 Września/3 Października r. b. o godzinie 10 z rana publiczna Licytacja na prawnie zaięte ruchomości, mianowicie Obrazy w ramach złoconych, Lustra w ramach złoconych, Szafy iesionowe, Serwantka z szkłem, Łóżka, Kanapy, Szafy do sukien, i t. p. które to Ruchomości więcej daiącemu za gotowe pieniądze przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *E. Marjewski* Komor:.



Amatorów polowania ostrzegam, aby od daty dzisiejszej nieważyli się pod żadnym względem Polować na Terrytorjum Dóbr Wyczułek, w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą iż Fuzje i Psy utracą, nadto i nieprzyiemności doznać mogą; gdyż Włościanie maią przyrzeczone wynagrodzenie pieniężne za uięcie tak broni iak i psa. Warszawie d. 17/29 Września 1837. Rządca Dóbr *J. Nieniewski.*



Skopów 600, w dobrym gatunku, od lat 2ch do 4ch z warunkiem ażeby były zdrowe i zdatne do hodowania; kto takowe ma częściowo lub ogółem do sprzedania; niech się zgłosi pod Nr 2647, przy ulicy Marjenszsztadt, do Schultza pod Łabędziem na 2m piątrze od frontu.

Dnia 27 b. m. przechodząc ulicą Sgo Jana na przeciw Kościoła Farnego, zgubiono zł: 200 w papapierach które nawet poszkodowanego własnością nie były, uprasza się poczciwego znalazcę o zwrócenie takowych pod Nr 455/6, przy ulicy Senatorskiej, gdzie prócz najczulszego podziękowania stosowną nagrodę otrzyma. W. K.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego I. Jnstancji Gubernji Mazowieckiej z dnia 11/23 Września r. b. ruchomości do pozostałości niegdy Wiktorji z Hollich Brodzińskiej po ś. p. Kazimierzu Brodzińskim Professorze pozostałej Wdowy należące, iako to: Fortepjan mahoniowy, zupełnie nowy, o 6ciu i pół oktawach, fabryki P. Mänling, Meble, Suknie, Bielizna, Pościel, i t. p. ruchomości w dniu 2 i 4 Października 1837 roku, oraz w dniach następnych, zawsze od godziny 3 z południa przez publiczną Licytacją sprzedane będą w domu przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1254, w dziedzińcu na dole. *Xawery Józefowicz* Reient.

Przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, w domu Wolfa Rozenberga, zgubił Jakób Kunarski 215 złp., to iest 4 papierki po zł: 50 i 3 Papierki 5cio złotowe. Kto takowe odda pod Nr 1819, przy ulicy Franciszkańskiej, otrzyma zł: 60 nagrody.



Cztery Konie razem lub para w bardzo porządnym Krakowskim zaprzęgu, z dobrym Poiazdem lub Bryką, każdego czasu wynaiąć można na spacery lub w podróż. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 725, na 2m piątrze.



Suczka cała tarantowata, z ostrzyżonemi uszami, rassy Duńskiej, rzadko teraz w mieście widzianej, powtórnie zginęła we Wtorek dnia 19 b. m. i r. z rana z domu Nr 497 Lit: A. ktoby więc wiedział o niej gdzie się znajduje, uprasza się aby dał znać do handlu H. Emie pod filarami, przy ulicy Miodowej za wynadgrodzeniem fatygi, ten zaś ktoby ią sobie przywłaszczyć pragnął, niechaj ią wypuści na wolność dla uniknienia wzaiemnej nieprzyiemności.

Wczoraj wyciągnięte Nra 73.—59.—34.—28.—84.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 2gi raz *Bandyta.* 22 raz *Styryjczykowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro na żądanie *Mirandolina. Zachód słońca.*

ORKIESTRA WROCŁ: dziś na Wiejskiej kawie. Jutro na Foxalu od 11ej do 2ej w połud:, i powtórnie od 4 do późna w Ogrodzie Unrua, z Popurri i Faierwerkiem.

Dziś w wieczór, w Kawiarni przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackiego Nr 600, pierwszy raz nowy SEKSTET przez *Kurzątkowskiego,* odegra CO KTO LUBI.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trębackiej na przeciw domu pod Saturnem, grać będzie KWARTET bez żadnego wymagania od Gości; tamże dostać można świeżego PONCZU GARNUSZKOWEGO.

Dziś kończy się prenumerata kwartalna na Kurjera Warszawskiego.